

Zeus, Golden Gate

podobno życie to moment
większość po to by drzewo, dom i potomek
ciągnie swój los nim przyjdzie czas wejść do łodzi z Charonem
a ja pochodzę z Łodzi
jak mam odejść to w swoją stronę

obok mnie ludzi nie zdejmują z oczu monet
dla mnie kosmosem jest ...
dla nich ...
podkładam co dzień swój ogień pod monotonię
i podlatuję do słońca
kiedy czuje gdy płonę
karcą mnie wzrokiem przechodnie
gardzą tę pracę, choć nie gardzą owocem jej
dla mnie te tkanki, to są stroje , przechodnie
wszystko co nie jest moje, próbuje dostrzec mnie